

***ALEF.* Grzegorz Laszuk / Komuna
Warszawa**

kurator: Tomasz Plata

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 59 Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2022 r.

ALEF

GRZEGORZ LASZUK / KOMUNA WARSZAWA

KONCEPCJA

Punktem wyjścia jest tu fantazja o pewnym zdarzeniu, do którego nigdy nie doszło, ale dojść mogło.

Wyobraźmy sobie, że na samym początku lat 20. XX wieku przedstawiciele ruchu syjonistycznego w Polsce zgłaszają się do firmy reklamowej Henryka Berlewiego z prośbą, by ten – wraz ze swoimi współpracownikami, Aleksandrem Watem i Stanisławem Bruczem – przygotował kampanię reklamową promującą idee syjonizmu. Zamówienie zakłada opracowanie pełnej identyfikacji wizualnej – stworzenie logotypu ruchu, odpowiedniego kroju używanych w projektach czcionek, wybór kolorystyki. Ponadto ważnym elementem projektu ma być przygotowanie scenariusza propagandowego musicalu – do wystawienia w jednym z teatrów warszawskich. Adresaci zamówienia nie są wybrani przypadkowo. Berlewi, w drugiej dekadzie XX wieku ważny reprezentant środowiska tzw. ekspresjonizmu żydowskiego, współpracownik grupy Jung Jidysz, prowadzi wówczas firmę reklamową, w której usiłuje pożytkować własną awangardową ideę mechanofaktury. Wat to ważna postać kręgu futurystów, tuż przed współpracą z klasykami teatru międzywojennego (w 1929 roku pisze tekst pierwszego w Polsce teatralnego faktomontażu *Polityka społeczna R.P.*, wystawiony następnie przez Leona Schillera).

W Pawilonie Polskim w Wenecji chcemy podjąć próbę realizacji owego wyobrazonego, nieistniejącego scenariusza Berlewiego i Wata (zgodnie z zachętą kuratorki Biennale Cecilii Alemani do tworzenia alternatywnych wersji przeszłości oraz współczesności). Praca przybierze postać wielkoformatowej projekcji: awangardowego wideo-musicalu pod tytułem *Alef* (od pierwszej litery alfabetu hebrajskiego). Głównym wykorzystanym materiałem literackim będzie manifest Theodora Herzla *Państwo Żydowskie*. Praca zostanie zaprezentowana przy użyciu technologii szeroko stosowanej we współczesnych kampaniach reklamowych: na ekranie LED zakrywającym jedną ze ścian Pawilonu.

Idea realizacji w naturalny sposób wpisuje się w najważniejsze nurty dotychczasowej twórczości Grzegorza Laszuka. Po pierwsze jako jeden z najbardziej uznanych współczesnych polskich grafików Laszuk od dawna śmiało przeobraża i reformuje praktykę rodzimego projektowania graficznego (choćby jako osoba odpowiedzialna przez lata za identyfikację wizualną tak ważnych instytucji, jak TR Warszawa czy CSW Zamek Ujazdowski). Po drugie – *Alef* to bezpośrednia kontynuacja takich spektakli zrealizowanych przez Laszuka z teatralnym zespołem Komuna Warszawa, jak *Design/Gropius*, *Atatürk albo dlaczego pojechałem do Istanbulu*, *RE//MIX. Paradise: Now?*, *7 pieśni o awangardzie* czy *Hannah Arendt: Ucieczka*. W każdym z tych przedstawień powracał centralny temat twórczości Laszuka: pytanie o możliwość realizacji utopii społecznej, budowy nowego lepszego świata, związki między utopiami społecznymi a awangardami artystycznymi, konsekwencje konfrontacji utopijnych idei ze społecznym konkretem. Podsumowaniem tych poszukiwań stała się pierwsza wielkoformatowa realizacja wideo Komuny: pokazany w 2019 roku w MSN w Warszawie film *Brak zaangażowania w praktykę wytwarza teoretyczne halucynacje*.

Główną ambicją *Alefa* jest zamiar skonfrontowania dwóch wersji współczesnego mesjanizmu, z jednej strony tej jego wersji, która ukryła się w idei nowoczesnego państwa narodowego, z drugiej – mesjanizmu awangardy artystycznej, marzącej o wymazaniu kultury przeszłości i zastąpieniu jej kulturą całkowicie nową. Centralne dla *Alefa* będą pytania o wzajemne stosunki tych dwóch mesjanizmów. Czy awangarda mogła/może w jakikolwiek sposób współkształtować rzeczywistość polityczną nowoczesnego państwa, choćby kreując jego kody wizualne? Czy odpowiedni symbol państwa (flaga, godło, zestaw kolorów) mógł/może determinować, a przynajmniej wpływać na dominujące w owym państwie systemy wartości?

Tłem dla tej refleksji będzie historia powstania symboli ruchu syjonistycznego (a w efekcie państwa Izrael). Niebiesko-biały sztandar z gwiazdą Dawida, na symbol ruchu syjonistycznego zaproponowany w 1897 roku przez Dawida Wolffsohna, w sposób bezpośredni nawiązywał do rozwiniętego tałesu, jednego z podstawowych przedmiotów używanych w tradycji żydowskiej do codziennej modlitwy. *Alef* zada pytanie prowokacyjne: co by się stało, gdyby o identyfikacji wizualnej ruchu syjonistycznego zdecydował raczej artysta z kręgu rodzącej się chwilę później awangardy? Ważnym kontekstem będzie tu oczywiście współczesna praktyka kształtowania wizerunków państw za pomocą starannie dobieranych obrazów oraz towarzyszących im haseł marketingowych. W tym wymiarze trudno wyobrazić sobie lepsze miejsce na pokaz *Alefa* niż Biennale Weneckie – z jego tradycją pawilonów narodowych, gdzie sztuka nieodmiennie okazuje się elementem szerszych strategii budowania wizerunków państw-uczestników.

Inspiracją, do której będą chcieli odwołać się twórcy *Alefa*, będzie ponadto dorobek wybitnych XX-wiecznych humanistów analizujących i kontynuujących tradycję żydowskiego mesjanizmu (m.in. Benjamin, Scholem, Taubes). Zgodnie z wypowiedziami ich współczesnych interpretatorów (w Polsce m.in. Bielik-Robson, Lipszyc) ów mesjanizm rozumiany będzie jako ruch o charakterze witalistycznym, afirmatywnym, jako wizja „innego, większego życia, które nie oczekuje spełnienia po śmierci, lecz domaga się go jeszcze za życia”. Będzie to więc mesjanizm wyraźnie inny od najlepiej u nas rozumianego i przyswojonego mesjanizmu z lokalnej tradycji romantycznej. Jedną z ważnych stawek *Alefa* stanie się wskazanie podobieństw między tak rozumianym mesjańskim witalizmem a ideą awangardy artystycznej z jednej strony i projektem Państwa Żydowskiego z drugiej.

SCENARIUSZ

Pomysł zakłada umieszczenie w centralnym miejscu pawilonu ekranu LED w formacie ok. 12x4 metry. Wnętrze zostanie wyciemnione, ekran będzie w nim jedynym źródłem światła. Na ekranie prezentowany będzie zapętłony film (ok. 20 minut) – ekranizacja wyobrazonego scenariusza Berlewiego i Wata. Film przygotowany zostanie w technice animacji komputerowej, z wykorzystaniem nagrań żywych aktorów (technika *green box*).